Posłuchaj

()

Trochę trudno przyjąć, że wszystko, co się nam przydarza, dzieje się dla naszego dobra. Jednak nie tego doczesnego, ale wiecznego. Im komuś bardziej chcą coś wydrzeć, tym bardziej tego broni. I tak prześladowani katolicy bardziej doceniają swoją wiarę, która stała się częścią nich samych. Gdyby prześladowani nie byli, nie odkryliby jej.

Bergogliańska noc jeszcze potrwa, ponieważ obecnie nie ma szans na wybór kanonicznie ważnego papieża. Zatem będzie gorzej, nie lepiej. Apostołowie całkowicie o Zmartwychwstaniu zapomnieli, pamiętali o nim prześladowcy Chrystusa. Wróg traktuje obietnice Pańskie poważniej od nas samych. I tak będzie i tym razem. Ci, którzy nie odpadną i się nie wykruszą, przetrwają i głosić będą dobrą nowinę.

Nie wiemy, ilu z 72 powróciło po Zmartwychwstaniu. Nie wiemy, ilu z tych, którym się Chrystus po Zmartwychwstaniu ukazał nie odpadło potem od wiary. I niestety oczyszczenie nie było jednokrotne, ale stałe. Jeśli chcemy dożyć świętego Kościoła

musimy zacząć od siebie, bo jedynie na nas samych mamy faktycznie wpływ.

Wesołych Świąt Wielkiej Nocy 2025!

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related